

# KOMENDA MIEJSKA POLICJI W SZCZECINIE

<https://szczecin.policja.gov.pl/szm/dzialania-policji/aktualnosci/51691,Szczesliwy-final-poszukiwan-mieszkanca-Szczecina.htm>

|

2023-02-06, 01:39

## SZCZĘŚLIWY FINAŁ POSZUKIWAŃ MIESZKAŃCA SZCZECINA

**Służba w Policji to wyjątkowe powołanie. Wymaga poświęcenia, ale daje też wiele satysfakcji, szczególnie wtedy kiedy ratuje się ludzkie życie. Doskonale wiedzą o tym szczecińscy policjanci, którzy uratowali zagubionego na terenie mokradeł mężczyznę.**



Policjanci z Komisariatu Szczecin Dąbie otrzymali zgłoszenie o zaginięciu 37 - letniego mężczyzny, który od kilku godzin nie powrócił do domu. W związku z realnym zagrożeniem dla życia i zdrowia szczecinianina, mundurowi rozpoczęli poszukiwania. Do działań skierowani zostali także policjanci z Referatu Wodnego oraz Sztabu Policji.

Według ustaleń funkcjonariuszy mężczyzna mógł zabłądzić na mokradłach Wyspy Puckiej. 37 - latek nie wiedział jak się wydostać, a wokół niego znajdowały się niebezpieczne dla jego życia bagna. Ponadto bateria telefonu, z którego wzywał pomocy była już na wyczerpaniu. Zagubiony mężczyzna nie był w stanie podać jakichkolwiek punktów charakterystycznych, a zapadał zmrok.

Policjanci z Wydziału Sztab Policji skontaktowali się z potrzebującym pomocy mężczyzną. W trakcie rozmowy telefonicznej, ustalono jak najwięcej szczegółów o miejscu w którym się znajduje, jednocześnie kierując we wskazany rejon patrol wodniaków. Poszukiwania zostały zawężone do rejonu rzeki Regalica. Niestety ze względu na zbyt niski poziom wody, policyjna łódź nie była w stanie płynąć dalej. Do pomocy przy policyjnej interwencji ruszyli wędkarze, których łódka była nieznacznie zanurzona.

Wędkarze na wiosłach po płyciźnie podpłynęli w miejsce, w którym znajdował się szczecinianin zabierając go na swój pokład, a następnie przekazując policjantom.

Przemoczony i zziębnięty mężczyzna powiedział mundurowym, że przez blisko dziesięć godzin błądził i nie miał pojęcia jak wydostać się z mokradeł. 37 - latek został przekazany Pogotowiu Ratunkowemu, a po przeprowadzonym badaniu i ogrzaniu wrócił do poszukującej go rodziny.

ZKS KMP